

KS. PAWEŁ MACIASZEK
KRAKÓW-CZĘSTOCHOWA

**TROSKA O OBECNOŚĆ BOGA WE WSPÓLCZESNYM ŚWIECIE
ZADANIEM RADY DS. ŚRODKÓW SPOŁECZNEGO PRZEKAZU
KONFERENCJI EPISKOPATU POLSKI**

Niniejsze opracowanie – dotyczące Rady ds. Środków Społecznego Przekazu Konferencji Episkopatu Polski – wpisuje się w obszar badań poświęconych środkom społecznego komunikowania w Polsce. Jego treść ukazywać będzie działanie wskazanego zespołu medioznawców i duszpasterzy. Podjęta zostanie w nim próba znalezienia odpowiedzi na następujące pytania: Dlaczego w codziennym życiu współczesnego świata potrzebny jest Bóg? Czy zawsze powinno znajdować się dla Niego miejsce zarówno w mediach katolickich, jak i świeckich? Jakie zagrożenia dla ludzi stanowi eliminowanie wartości chrześcijańskich z codziennego życia, promowanie ich w środkach społecznego przekazu? Jaką rolę w tłumaczeniu obecności Boga w świecie pełni kościelna Rada ds. Środków Społecznego Przekazu KEP? Źródłem odpowiedzi na powyższe pytania zasadniczo pozostawać będzie szeroko rozumiana pasterska posługa abpa Wacława Depo, który od sześciu lat pełni funkcję przewodniczącego rzeczonyj wspólnoty zajmującej się mediami. W artykule zastosowana zostanie metoda syntetycznej prezentacji – wybrane treści nauczania i formy działania Metropolity Częstochowskiego zostaną tutaj nie tylko zaprezentowane, lecz także poddane analizie w aspekcie teologiczno-społecznym. W pierwszej części publikacji, której treścią będzie opis tworzenia Rady, wykorzystana zostanie również metoda analizy historycznej.

Geneza Rady ds. Środków Społecznego Przekazu KEP

Próba ustalenia – przy wykorzystaniu archiwalnych zbiorów Sekretariatu KEP – czasu powstania Rady i przebiegu jej działalności doprowadza do lat 1920-1922. Wówczas, na zebraniach biskupów, wielokrotnie wyrażana była potrzeba powołania do istnienia katolickiego tygodnika o zasięgu ogólnopolskim. Są to lata utworzenia Komisji Biura Prasowego (1921 r.), która przekształcona została w Komisję Prasową (1922 r.). Do grona jej członków należeli między innymi abp Józef Teodorowicz,

bp Adam Sapięha i bp Henryk Przeździecki. Wskazując na kolejne wydarzenia – z datami ich zaistnienia – które doprowadziły do powstania działającej obecnie Rady ds. Środków Społecznego Przekazu Konferencji Episkopatu Polski, wymienić należy:

- powołanie (1 kwietnia 1927 r.) katolickiego „Biura Prasowego”, o którego utworzeniu mówiono już kilka lat wcześniej. Odpowiedzialnym za jego funkcjonowanie był ks. Józef Gawlina;
- przekształcenie (1 maja 1927 r.) Biura Prasowego w „Katolicką Agencję Prasową” (skrót: KAP);
- powołanie do istnienia Komisji Prasowej, Radiowej i Filmowej (1938 r.). Jej pracę przerwała II wojna światowa, a wznowienie działalności w latach komunizmu było niemożliwe;
- w latach 50. i 60. XX w., kiedy prymasem Polski był kard. Stefan Wyszyński, odnotowane zostało działanie Komisji Prasowej (późniejszej Komisji do spraw Prasy i Informacji). Swoją działalność zakończyła w 1980 r.;
- po Soborze Watykańskim II utworzona została Komisja Episkopatu ds. Filmu, Radia i Teatru (później poszerzona jeszcze o Telewizję). Jej organem wykonawczym było „Biuro do spraw Filmu, Radia, Telewizji i Teatru” (skrót: Katolickie Biuro R.F.T.), którym kierował jezuita o. Kazimierz Chudy;
- wskazana powyżej komisja przekształcona została w „Komisję do spraw Środków Społecznego Przekazu”, której – do roku 1974 – przewodniczyli: bp Herbert Bednorz, a następnie bp Ignacy Jeż (do 1989 r.);
- w ostatnich latach funkcję przewodniczącego Komisji do Spraw Środków Społecznego Przekazu pełnili: bp Jan Chrapek (2001), abp Sławoj Leszek Głódź (2001-2012), abp Wacław Depo (od roku 2012).

Przedstawione fakty pozwalają na wyciągnięcie wniosku, że Rada ds. Środków Społecznego Przekazu Konferencji Episkopatu Polski powstała wskutek – dokonanych w ostatnich kilkudziesięciu latach – przemianowań, powoływanych przez Kościół w Polsce, podmiotów wykonujących zadania związane z przekazem medialnym.

Przedstawiony pokrótce aspekt genezy i rozwoju prezentowanej Rady należy uzupełnić o znalezienie odpowiedzi na pytanie, jakiego typu przedsięwzięcia podejmowały, istniejące przy Episkopacie Polski – służące sprawom mediów – biura, agencje i komisje. Odpowiedź ta wydaje się być tym bardziej ciekawa, gdy znane są opinie – wyrażane już po kilku pierwszych latach działalności – dotyczące pracy „Katolickiej Agencji Prasowej”, którą chwalono za „przekazywanie prasie najbardziej pewnych informacji o życiu katolickim, obnażanie kłamstw i przenikanie ducha chrześcijańskiego narodu wiadomościami o najważniejszych wydarzeniach religijnych z całego świata”.

Do działań KAP, jak wskazuje ks. Maciej Szczepaniak - badacz komunikacji społecznej, należało na przykład dokumentowanie nie tylko życia religijnego, lecz także społeczno-politycznego. W okresie dwudziestolecia międzywojennego (1918-

1939), posługując się wydawanymi w formie biuletynów depeszami tekstowymi i przekazem fotograficznym, KAP przekazywała informacje w kraju i poza jego granicami o codziennym życiu Drugiej Rzeczypospolitej. Potwierdzony jest fakt współpracy (rozpoczętej w 1933 r.) „Komitetu Wykonawczego Komisji Prasowej” z przedstawicielami Dyrekcji Polskiego Radia, której owocem jest praktyka powstawania audycji o treściach religijnych pod nadzorem „Komisji Audycji Religijnych”. W roku 1937 zaczęto organizować ogólnopolskie zjazdy pracowników prasy katolickiej oraz głoszone, specjalnie dla nich, «rekołeksje prasowe». Na wrzesień 1939 r. zaplanowano zorganizowanie w Warszawie (i poczyniono wiele przygotowań) zjazdu polskich i zagranicznych dziennikarzy i publicystów katolickich. Wybuch II wojny światowej uniemożliwił realizację tych planów.

Z kolei zadania członków „Ośrodka Pomocy Duszpasterskich” wyrażały się w opiniowaniu społecznych środków przekazu, czego przykładem było opiniowanie filmów zanim jeszcze trafiły na ekrany kin. Ocena taka, wystawiana z punktu widzenia nauki moralności Kościoła katolickiego, była powielana i wysyłana do parafii na terenie całego kraju. Opinie te wywieszane były zazwyczaj na tablicach ogłoszeń czy w gablotach znajdujących się w kruchcie kościołów. Ponadto każdego roku organizowane były w Częstochowie (na Jasnej Górze) zjazdy duszpasterskie diecezjalnych i zakonnych referentów ds. mediów. Był to czas przeznaczony na szkolenia z zakresu zarówno zagrożeń ze strony wyświetlanych filmów, jak i możliwości wykorzystywania ich w duszpasterstwie. Celem takiej działalności pozostawała zawsze troska o rozwój życia duchowego wiernych. Osobne tego rodzaju spotkania organizowane były dla rektorów seminariów duchownych. Trzeba zaznaczyć, że przedmiotem zainteresowania pracowników „Ośrodka Pomocy Duszpasterskich” pozostawała nie tylko promocja filmów, lecz także kwestie związane z katolicką prasą.

W ostatnich latach, w obszarze medialnej działalności Konferencji Episkopatu Polski, dostrzegalna jest następująca działalność:

- organizowanie kursów dla kościelnych (diecezjalnych i zakonnych) referentów zajmujących się przekazem medialnym;
- przygotowywanie pomocy duszpasterskich przeznaczonych do wykorzystania w dzień, który w kalendarzu roku kościelnego poświęcony jest Środkiem Społecznego Przekazu;
- rozpoczęcie (od 1980 r.) transmitowania niedzielnej mszy św. przez radio (od 1980 r.) i telewizję (od 2004 r.);
- opublikowanie (w 1994 r.) „Katalogu prasy katolickiej w Polsce”;
- powołanie do działania „Katolickiej Agencji Informacyjnej” (skrót: KAI), Fundacji „Opoka” (prowadzącej od 1999 r. katolicki portal www.opoka.org.pl);
- przygotowanie, zatwierdzonych 11 czerwca 2004 r., „Norm Konferencji Episkopatu Polski dotyczących występowania duchownych i osób zakonnych oraz przekazywania nauki chrześcijańskiej w audycjach radiowych i telewizyjnych”.

Sobór Watykański II i abp Wacław Depo o medialnych Radach Kościołów lokalnych

Istnienie Rady ds. Środków Społecznego Przekazu Konferencji Episkopatu Polski określają wskazania Soboru Watykańskiego II, które dotyczą Kościoła powszechnego. Zaznaczona w nich została, odnosząca się do ustanowionej przez Chrystusa wspólnoty Ludu Bożego, powinność niesienia zbawienia z wykorzystaniem mass mediów. W głoszeniu Ewangelii nie można pomijać żadnego z mediów. Wskazano wyraźnie, że w wypełnianiu pasterskiego zadania, należytego korzystania ze środków przekazu społecznego, papieżowi pomagać powinien powołany przy Stolicy Apostolskiej właściwy urząd. Z kolei pasterze Kościołów lokalnych powinni realizować zadania odnoszące się do społecznego komunikowania wskazane w papieskim nauczaniu. Zajmująca się mediami Rada KEP jest zatem ściśle powiązana z pracami wykonywanymi przez Papieską Radę ds. Środków Społecznego Przekazu, która „wypracowuje, zajmuje i przedstawia stanowisko Kościoła w istotnych kwestiach dotyczących szeroko pojętych środków społecznej komunikacji, ich osiągnięć i zagrożeń”.

Źródłem niniejszego opracowania – jak zostało zaznaczone wcześniej – jest duszpasterska służba abpa Wacława Depo, który pełni funkcję przewodniczącego Rady ds. Środków Społecznego Przekazu KEP. Do jej wykonywania Metropolita Częstochowski wybrany został w czerwcu 2012 roku podczas Zebrania Plenarnego Konferencji Episkopatu Polski. Okres 6 lat kierowania zespołem medioznawców i duszpasterzy oraz podejmowanie w tym czasie wielorakich przedsięwzięć będących przejawem działalności tej grupy uzasadnia wybór źródeł dla prezentacji przedstawionego w tytule zagadnienia. Rozpoczynając tę posługę przewodniczenia – w udzielonym jednemu z katolickich tygodników wywiadzie – Ksiądz Arcybiskup opisywał ją jako:

- trudną – naznaczoną bowiem dramatycznym zmaganiem o prawdę;
- wymagającą walki – ponieważ nie można godzić się na występujące w mediach formy przemocy i manipulacji;
- potrzebującą darów Ducha Świętego – dzięki którym rozpoznawać można kłamstwo udające prawdę i zło udające dobro;
- odpowiedzialną – gdyż właściwy przekaz medialny prowadzi człowieka do Chrystusa i pozwala coraz mocniej się z Nim jednoczyć;
- opartą na współpracy – życia w prawdzie bowiem szukają nie tylko katolicy, lecz także całe społeczeństwo;
- zawsze naznaczoną miłością – jako że tej potrzebują również nadawcy przekazu sprzecznego z duchem Ewangelii (aby pozostawali otwarci na prawdę i byli gotowi do dialogu);
- tworzącą (przez prawdę prowadzącą do zaufania) wspólnotę – ta bowiem jest silniejsza, czyli zdolna wygrać walkę o prawdę w społeczeństwie i narodzie.

Przewodniczący Rady – kierując pasterskie pouczenie do jej członków – przypominał, że podejmowane przez nich działania zawsze powinny być odczytywane i realizowane jako wola Boga. „Chrystus pragnie, abyśmy byli Nim napełnieni. Byśmy byli ludźmi niosącymi Prawdę i nadzieję dla świata”. Przywołany fragment homilii wyznacza obszar, świadczonej w imię Jezusa Chrystusa – Zbawiciela człowieka, troski o nadawców i odbiorców przekazu społecznego.

Działalność Rady ds. Środków Społecznego Przekazu KEP wobec świata potrzebującego Chrystusa - Prawdy i źródła nadziei

W swoim pasterskim nauczaniu abp Wacław Depo wielokrotnie wyraża troskę o przekazywany w mediach obraz współczesnego świata. W działaniu tym nieustannie istotny pozostaje warunek ukazywania Chrystusa; On zapewnił bowiem, że jest z nami po wszystkie dni, aż do skończenia świata (por. Mt 28, 20). Stąd też w opisach ziemskich rzeczywistości nie można pomijać Jego obecności. Ponadto w ten sposób zaspokojone zostaje ludzkie pragnienie życia w prawdzie i z nadzieją; wartości te stają się udziałem człowieka dzięki Nauczycielowi z Nazaretu. On zapewniał swoich uczniów, że jest Prawdą i dawcą nadziei (por. J 14, 6; Mt 9, 22). W zrozumieniu twierdzenia, wyrażonego przez Metropolitę Częstochowskiego, o obowiązującym cały świat – zarówno twórców, jak i odbiorców przekazu medialnego – zadaniu napełniania ziemi osobową odwieczną Prawdą i pokładania w Niej ufności, pomaga wypowiedziane przez niego (podczas jednego ze spotkań Rady) pouczenie: „Nadzieja jest świadectwem zawierzenia Bogu we wszystkim, co nas spotyka”, „jest – tłumaczył w innym czasie – ufnym spojrzeniem na ręce Boga i żarliwym wołaniem o Jego obecność”. Powyższe treści o Wszechmogącym, którego obecność w świecie jest źródłem nadziei i posiada wyjątkowe znaczenie dla człowieka, zajmują w nauczaniu pasterzy Kościoła szczególne miejsce. Potwierdzeniem tego faktu może być treść homilii bpa Jerzego Mazura wygłoszona podczas mszy św. kończącej peregrynację kopii jasnogórskiego wizerunku Matki Bożej w diecezji warszawsko-praskiej: „w obliczu sekularyzacji i słabnącej powszechnie wiary, misją Kościoła jest głoszenie Chrystusa, ukazywanie światu, że Bóg jest najważniejszy. (...) Świat bez Boga jest zarazem światem bez nadziei, jest światem bez przyszłości. (...) jest to sposób, aby obronić nasze rodziny, naszą Ojczyznę, Europę i świat. Chrystus jest źródłem naszej nadziei”. Kolejnym potwierdzeniem są słowa homilii abpa Wacława Depo, wygłoszonej w kaliskim sanktuarium św. Józefa, w listopadzie 2011 r., podczas której tłumaczył: „Bylibyśmy tragiczni i skazani na ślepe manowce historii dawnej i współczesnej, gdybyśmy w niej nie dostrzegli obecności Boga”.

Powyższe wyjaśnienia mogą przyczyniać się do tego, że w sercach i umysłach słuchających tych słów spontanicznie rodzić się będzie ważne pytanie o konieczność Boga w codziennym życiu człowieka. W tym pytaniu zawiera się między innymi kwestia Jego obecności w dotyczącym świata medialnym przekazie – zarówno infor-

macyjnym, jak i publicystycznym. Uważna lektura biskupiego nauczania Przewodniczącego Rady pozwala na uzyskanie coraz większej pewności, że obecność Stwórcy w życiu stworzeń jest rzeczywiście niezbędna. Ona bowiem warunkuje poznanie prawdy i kierowanie się nią na co dzień, które skutkują nieustannym zbliżaniem się do Prawdy, jaką jest Chrystus. Bez Niego człowiek pozbawia się poznania nie tylko siebie, lecz także rzeczywistości ziemskich. W takiej sytuacji nie można przyjąć planów Wszechmogącego dotyczących świata i wziąć odpowiedzialność za jego losy.

Konsekwencje wskazanej przez abpa Depo postawy odrzucenia Stwórcy, nieliczenia się z Jego prawem, są coraz bardziej widoczne. „Świat, w którym żyjemy, odrzuca prawdę o swoich odniesieniach do Boga, zapomina o źródle. A jednocześnie zauważamy, że wraz z rozwojem nauki i techniki nie wzrasta siła moralna człowieka. Wręcz przeciwnie, im bardziej następuje wzrost kultury technicznej i medialnej, tzw. kultura współczesna odstąpiła od wymogów kształtowania umysłów i charakterów poprzez prawdę, piękno i dobro, a epatuje nas wulgaryzmami i patologią”. Modląc się w intencji pracujących w środkach społecznego przekazu, Przewodniczący Rady wyraźnie wskazał na istniejący medialny problem: „nowomowa jest nie tylko dzwawactwem czasów, ale także próbą tworzenia sensu życia człowieka i etyki bez Boga”. W tym miejscu, dla dostrzeżenia konsekwencji świadomego odrzucania w codziennym życiu odniesień do Stwórcy, można przywołać odważnie wyrażoną przez papieża Franciszka przestrożę: kiedy człowiek próbuje zastąpić Boga, pragnie własnego sukcesu oraz zamyka się w swoim egoizmie, wtedy ostatecznie sieje śmierć.

Nieustanne próby wykluczania Boga, nieliczenie się w codziennym życiu z Jego przykazaniami oraz celowe pomijanie Go jako jedyne Pana człowieka i świata, stanowią ogromne niebezpieczeństwo. Wynika ono z tego, że ludzie, którzy z woli Stwórcy mieli żyć z Nim w przyjaźni (w harmonii ze światem), sprzeciwiają się Jemu i lekceważą Go. W takiej sytuacji w życie człowieka i poddany mu świat wkracza szatan, który podpowiada działanie przeciwne planom Wszechmogącego (por. J 12, 31). Nakreślona powyżej sytuacja uzasadnia zdecydowaną deklarację Przewodniczącego Rady – wyrażoną podczas obrad podległej Mu wspólnoty (w styczniu 2013 r.) – że Kościół nigdy nie zgodzi się na działanie prowadzące do niszczenia człowieka. Co więcej, swoją obecność w środkach społecznego przekazu rozumie i chce realizować według biblijnych wskazań Chrystusa, według ewangelicznego światła i soli. Zgromadzeni na tym spotkaniu członkowie Rady wyrażali następujące spostrzeżenia:

- media coraz wyraźniej postrzegane są jako miejsce ewangelizacji (do tej pory mówiło się o nich jako jej narzędziach);
- wyjątkową uwagę należy zwrócić na Internet, z którego korzysta młode pokolenie;
- szczególnym wyzwaniem dla Kościoła i mediów jest dokonująca się obecnie rewolucja kulturowa;
- coraz bardziej należy zadbać o współpracę twórców kościelnego przekazu z wierzącymi, którzy pracują w mediach świeckich;
- konieczna jest jeszcze ściślejsza wzajemna współpraca mediów katolickich.

Wyrażone spostrzeżenia łączy jeden cel – stawiany przed środkami społecznego przekazu – jakim jest dostrzeżenie obecności Boga w świecie, dzięki czemu człowiek będzie zarówno poznawać Chrystusa - odwieczną i niezmienną Prawdę, jak i żyć pokładaną w Nim nadzieją.

Realizacja podanego powyżej celu zawsze będzie wyrazem duszpasterskiej opieki świadczonej nie tylko wierzącym w Chrystusa, lecz także wszystkim pozostałym. Kościół bowiem pragnie doprowadzić do Chrystusa każdego człowieka; miłość Odkupiciela przecież przynagla tych, którzy pamiętają, że ten Jeden oddał życie za wszystkich (por. 2Kor 5, 14). Nie dziwi zatem fakt, że dla abpa Wacława Depo wyznacznikiem działalności Rady ds. Środków Społecznego Przekazu pozostają treści nauczania św. Jana Pawła II: „Musicie aktywnie zabiegać o to, by Ewangelia nie była spychana wyłącznie do sfery życia prywatnego. Nie! Jezus Chrystus musi być głoszony całemu światu i dlatego Kościół musi wejść na rozległe forum środków przekazu z ufnością i odwagą”.

Papieskie wskazanie nieustannego troszczenia się o świat, aby medialny przekaz wypełniały treści o Chrystusie pragnącym prowadzić każdego człowieka drogami zbawienia, przypomina o potrzebie objęcia opieką duszpasterską wszystkich ludzi. Aktualnym pozostaje zatem pytanie, w jaki sposób będzie się ona przejawiać. Jednym z przykładów, potwierdzającym realizację wskazanego przez św. Jana Pawła II zadania, jest potrzeba „reaktywowania tzw. Zespołu szybkiego reagowania medialnego, który działał w poprzednich latach przy Sekretariacie Episkopatu, w skład którego wchodził przedstawiciel KAI, BP KEP, tygodników katolickich oraz katolickich redakcji mediów publicznych”. Potrzebę tę wyrazili członkowie Rady i poparł ją jej Przewodniczący, który w uzasadnieniu pozytywnej oceny takiego pomysłu wskazał na fakt istnienia sytuacji wymagających zajęcia szybkiego, jednoznacznego i zdecydowanego stanowiska.

Czułość mediów, jednoznaczność i obiektywność przekazywanych w nich treści pozostaje szczególnie istotna dla ich odbiorców. Od tego bowiem zależy ich przyjęcie. Potwierdzeniem tej zależności są wyjawione przez Amerykanów powody niechęci do środków komunikowania, na które złożyło się wiele zarzutów kierowanych pod adresem nadawców przekazu. Do tych, które opisał Jonathan M. Ladd, profesor przedmiotów nauk o polityce waszyngtońskiego Georgetown University, należą między innymi:

- brak obiektywizmu (zatem podawanych informacji nie warto przyjmować),
- wiadomościom brakuje wiadomości (zbyt dużo polityki, która męczy),
- zdecydowaną większość informacji stanowią te złe (czyli zniechęcające),
- podawane fakty z życia celebrytów czy opisy skandali seksualnych zyskują rangę wiadomości najważniejszych,
- prezenterzy wiadomości są stronniczy (to doprowadza do utraty zaufania),
- elity (do których zaliczają się profesorowie, politycy, eksperci wąskich dziedzin) są opiniotwórcze i ludzie bardziej wierzą im, niż prawdziwym wiadomościom i wydarzeniom,

- podporządkowanie przekazywanych treści celom programowym, prawom ekonomii i zależnościom politycznym.

Za opisany przekaz – nie tylko zniekształcający obraz świata, lecz także wyrządzający krzywdę każdemu, kto z niego korzysta – odpowiedzialność, w pierwszej kolejności, ponoszą jego twórcy. Oni bowiem zapominają o „misyjności” wykonywanego przez siebie zawodu. Pracownicy mediów, jak przypomina abp Wacław Depo, charakteryzując ich posługę, muszą nieustannie pamiętać, jak powinna wyglądać ich praca. Ten trud to „przywracanie właściwych znaczeń pojęciom, którymi się posługujemy, aby na nowo odkrywać tablicę wartości, która jest tablica idącą do Boga samego, w głąb naszych ludzkich sumień”.

Potrzeba przypominania właściwych dziennikarzom postaw pozostaje wciąż aktualna; tłumaczy ją niewłaściwa praktyka, którą opisał (podczas jednego ze spotkań Rady) ks. Michał Drożdż – przewodniczący Naczelnego Sądu Stowarzyszenia Dziennikarzy Polskich: „misyjność zawodu dziennikarza jest bardzo często przedmiotem lekceważącego banalizowania czy ironicznych uwag i wydaje się, że jest ona często poza zasięgiem dziennikarza, gdyż zależy od struktur właścicielsko-institutionalnych, celów programowych i funkcjonalnych mediów oraz wynika ze sprzężenia mediów ze sferami komercji i polityki”. Współczesny świat nie dba o prawdziwy wizerunek dziennikarza, co potwierdza przywołana powyżej, wydana przez Amerykanów, ocena społecznego komunikowania w Stanach Zjednoczonych.

Zaprezentowana powyżej potrzeba ukazywania w mediach obecności Boga we współczesnym świecie tłumaczy zapewnienia wyrażone przez abpa Wacława Depo: działalność Kościoła – głoszenie nauki Chrystusa – nie ogranicza się do chrześcijan (ludzi wierzących w Niego i Jemu ufających), ale obejmuje cały świat. Powyższa deklaracja, którą Metropolita Częstochowski wypowiedział z racji dnia poświęconego środkom społecznego komunikowania (w 2015 r.), znajduje uzasadnienie w papieskim nauczaniu bł. Pawła VI na temat mediów, które tworzą kanał przepływu informacji między Kościołem a światem. Środki przekazu należy otaczać szczególną troską, ponieważ one mają:

- stanowić drogę przepowiadania Dobrej Nowiny o zbawieniu świata,
- formować ludzkie sumienia i rozwijać duchowe życie człowieka,
- motywować do dawania świadectwa Ewangelii w codziennym życiu,
- podejmować odpowiedzialność za kształtowanie prawdziwego wizerunku świata,
- wyrażać sprzeciw wobec przekazywanym półprawdom i kłamstwom.

Prezentację zagadnienia troski Rady ds. Środków Społecznego Przekazu KEP o właściwe Bogu miejsce we współczesnym świecie warto zakończyć apelem, który nie tylko był wypowiedziany wielokrotnie na spotkaniach rzeczonoj wspólnoty, lecz także którego potrzeba realizacji wciąż pozostaje aktualna. Apel ten, będący wyrazem zatroskania o świat wypełniony obecnością Stwórcy, wypowiedział (w maju 2016 r.) rzecznik KEP ks. Paweł Rytel-Adrianik: „ważnym zadaniem jest przygot-

owywanie i publikowanie przez polskie redakcje własnych materiałów prasowych w językach obcych, aby mogły docierać do szerszego grona odbiorców”. Potrzebę tę motywował faktem, że w zagranicznych środkach przekazu nie poświęca się należytej uwagi ważnym wydarzeniom. Jako przykład, potwierdzający opisaną sytuację, wskazał obchody Roku Jubileuszu 1050-lecia Chrztu Polski. Wydaje się, że postulat ten nie doczekał się realizacji; niespełna dwa lata później (w marcu 2018 r.), na spotkaniu Rady, Marcin Preciszewski (prezes Katolickiej Agencji Informacyjnej) – odpowiadając na pytanie o możliwość opracowywania obcojęzycznych wersji serwisu informacyjnego – zapewniał, że dziennikarze, bez większych trudności, sprostalboby temu zadaniu od strony merytorycznej, ale problem stanowią kwestie finansowe.

Zakończenie

W prezentacji właściwego dla Rady ds. Środków Społecznego Przekazu KEP zadania troszczenia się o obecność Boga we współczesnym świecie ukazana została geneza tej wspólnoty. W jej powstaniu i rozwoju dostrzeżone zostało działanie między innymi następujących komisji:

- Komisji Prasowej;
- Komisji Prasowej, Radiowej i Filmowej;
- Komisji do spraw Prasy i Informacji;
- Komisji do spraw Środków Społecznego Przekazu.

Działanie zaprezentowanej Rady wynika z nauczania Kościoła o roli mediów w procesie kształtowania życia człowieka i świata według zamysłu Boga. Z nauczania abpa Wacława Depo - przewodniczącego tej wspólnoty oraz głosów tych, którzy ją tworzą, wyłania się obraz współczesnego świata. Jak wykazano w publikacji, pozwała on nakreślać zakres działania: skoro dostrzegalne są w nim zmagania człowieka urządzania świata bez Boga, to trzeba gorliwie zatroszczyć się o wyraźne skierowanie do ludzi przekazu, że to Bóg jest jedynym Panem nieba i ziemi. Jeśli człowiek posiada pragnienie życia w prawdzie i z nadzieją, to potrzebuje Chrystusa. Skoro urządzanie świata bez Niego - osobowej Prawdy, czyli podążanie drogami kłamstwa, pomniejszającymi nadzieję na osiągnięcie niekończącego się szczęścia, stanowi śmiertelne zagrożenie, to żyjącego we współczesnych rzeczywistościach ziemskich człowieka trzeba ratować. Takie jest zadanie Rady ds. Środków Społecznego Przekazu KEP. Jej funkcjonowanie wyraża działalność Kościoła, która obejmuje cały świat i wszystkich ludzi; zabiegając o dobre media i naznaczony prawdą, podawany w nich przekaz, który służy relacji człowieka z Bogiem.

Troska Rady o obecność Boga w codziennym życiu człowieka wyraża się w odważnym ożywianiu w jego świadomości prawdy, że środki społecznego przekazu nieustannie powinny mu służyć. Dzięki nim człowiek ma nie tylko dostrzegać obecność Wszechmogącego w świecie, lecz także trwać z Nim w bliskości. Trzeba

bowiem dążyć do tego, aby medialny przekaz nie stanowił zagrożenia dla rozwoju zarówno społeczeństw, jak i jednostki. Przekazywanie informacji, realizowanie procesu formowania (wychowania) i dostarczanie rozrywki powinny przyczyniać się do wzbogacenia ludzkich umysłów i serc.